

Wałbrzych, 28 września 2013 r.

Marszałek Sejmu RP

Pani Ewa Kopacz

Protest

działkowców z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Biały Kamień” w Wałbrzychu.

My działkowcy z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Biały Kamień” w Wałbrzychu protestujemy przeciwko poprawkom wniesionym przez posłów PO – członków nadzwyczajnej podkomisji sejmowej do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Protestujemy, ponieważ nie zgadzamy się, aby opozycjni w stosunku do działkowców posłowie PO tworzyli prawo, które doprowadzi do rozpadu ogrodów działkowych w Polsce. Wynika to wprost z wniesionych przez posłów PO poprawek i nowych zapisów, które całkowicie zmieniają istotę i funkcje ogrodów działkowych zapisanych w naszym obywatelskim projekcie ustawy.

Nie godzimy się, aby wbrew naszej woli posłowie PO do naszego projektu wprowadzali prawo do posiadania działek i dokonywania nimi obrotu przez osoby małoletnie.

Nie godzimy się z wprowadzeniem zapisu o niekontrolowanym obrocie działkami w ogrodach. Takie prawo pozwoli na handel działkami, skupowanie wielu działek przez jedną osobę. Nie godzimy się na takie prawo, ponieważ doprowadzi ono do uniemożliwienia zarządzania ogrodami i ich rozpad.

Nie godzimy się na przyznanie niektórym działkowcom prawa do udziału we własności lub użytkowania wieczystego gruntów ogrodów działkowych. Udziały w tych prawach są zbywalne, co oznacza, że w ogrodach działkowych nastąpi handel udziałami i nabywanie udziałów przez osoby nie zainteresowane uprawianiem działek. Ponadto nierówność praw spowoduje dualizm w zarządzaniu i w konsekwencji upadek ogrodów działkowych. Przez forsowanie prawa do udziału we własności lub użytkowaniu wieczystym posłowie PO dążą do zawłaszczenia naszych ogrodów i działek przez deweloperów. Ponadto prawo to nie stanowi żadnej bariery przed wywłaszczeniem lub likwidacją ogrodu na różne cele. Nie chcemy takiego prawa, które nie gwarantuje trwałości ogrodów. Nie chcemy takiego prawa, które obliczone jest jedynie na poparcie notowań rządzącej partii.

Posłowie PO wnieśli do naszego projektu niekonstytucyjny zapis dotyczący potwierdzania naszego członkostwa w Polskim Związku Działkowców, pod rygorem utraty członkostwa. Jest to zapis, który w oczekiwaniach posłów PO ma doprowadzić do zmarginalizowania roli i siły naszego Związku, aby już nie stanowił dla władzy żadnej przeszkody do decydowania za nas i bez nas o losach ogrodnictwa działkowego w Polsce. Ta poprawka zastępuje zapis „Likwiduje się Polski Związek Działkowców” widniejący w projekcie PO, złożonym w Sejmie przez posła Stanisława Huskowskiego.

Protestujemy przeciwko wniesionym przez posłów PO zapisom, które zobowiązują zarządy ogrodów do przeprowadzania szeregu zebrań, zwłaszcza tych, których celem jest wyłączenie stowarzyszenia PZD z zarządzania ogrodami działkowymi.

Protestujemy, ponieważ wszystkie poprawki wniesione przez posłów PO do obywatelskiego projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, to akt złej woli, niczym zemsta na działkowcach za to, że w demokratycznym państwie prawa śmieli upominać się o swoje prawa.

O prawo do zachowania praw nabytych, o prawo do istnienia i funkcjonowania w jednoci jako społeczeństwo obywatelskie.

Forsowanie niekorzystnych dla działkowców i ogrodów przepisów, to także tzw. plan B posłów PO obliczony na zakwestionowanie ustawy przez Prezydenta RP z powodu jej niezgodności z Konstytucją. Wiadomym jest, że jeśli ustawa nie wejdzie w życie z dniem 21 stycznia 2014 r. wówczas stracimy wszystko: działki, własność na działkach bez prawa do odszkodowań, wspólny nasz majątek w ogrodach, który przez dziesięciolecia tworzyliśmy za nasze własne pieniądze. Stracimy swój Polski Związek Działkowców i nikt już nas nie obroni, a na grunty ogrodów działkowych gminy ogłoszą przetargi, aby kupili je ci, którzy dadzą najwięcej, czyli deweloperzy.

Komu więc służą posłowie PO i czyje interesy reprezentują w Sejmie? Odpowiedź i prawda jest tylko jedna – nie nasze.

Pani Marszałek

Władza pochodzi od narodu, który ma wpływ na decyzje podejmowane przez władzę. Jeśli władza nie chce postrzegać miliona rodzin działkowców jako części narodu, to wszystko jest stracone, nie tylko ogrody działkowe. Można i trzeba tej stracie zapobiec jeśli władza uszanuje słuszne i zgodne z prawem oczekiwania działkowców.

Niniejszy protest kierujemy także do wszystkich posłów - członków nadzwyczajnej podkomisji sejmowej oraz do klubów parlamentarnych.

Do wiadomości:

1. Krajowa Rada PZD.
2. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.

Podpisy działkowców:

Dziłong Anette
Ryszard Kławał
Jolanta Topolka
Harek Mucha
Hojak Andrzej
Guszczyński Henryk
Jędrzejko Mirosław
Seetela Janusz
Furczyk J.
Hanka Czapla
Białos Jan
Guszczyński Andrzej
Tomka Ili femigiuor
Makowicz Danek

Łofie Borek
Lopala Mirosław
Włochowski Andrzej
Janina Sowidziak
Aldowka Teresa
Aldowka Antoni
Man Sowidziak